

W zakładach przemysłowych (WPZ) "Przemiarła" do restrukturyzacji czyli zmniejszenia zatrudnienia, należy przede wszystkim wzmocnić strukturę ekonomiczną przedsiębiorstwa i urządzić zaprogramowane obrotowe oraz opóźnienie kredytów. Zakład w niedługim czasie może stać się bankrutem. (NSZJ Solidarność WPZ)

● KOCIA SCIEŻKA ●

Kto czeka na niecierzenie? Gdyby przynawo cwtu Mistrza Niegospodarcę, ma o zaszczytne miejsce przepadoby prawoobronie właścicielowi posesji u zbiegu ulicy Powstańców Wlkp. z ul. Zabłokowska. Od strony ul. Powstańców rozpadająca się siatka zagrzeża bezmieszkalnym mieszkańcom. W piątek 16 lutego, po południu, o mało nie doszło do tragedii. Malutkie dziecko zbiegło chodnikiem. Tylko refleksami starszego brata zamykająca, że długi, poszarpany drut nie mógł mu się w oko. Pozarpane, rozpadająca się siatka a za nią nieprzewidywalny brud i smetne reszki ubiegłorocznych plodów. Jak na ironię na terenie tej posesji stoi porządnie utrzymany przytulny sklep masarski a od strony ul. Zabłokowskiej, na lepiej trzymającym się dookoła tej samej siatki - ok. 25 tablic reklamowych różnych lubelskich warsztatów i sklepów. Gdyby właściciel posesji pozwolił o pobieraniu chociażby niewielkich sum za te reklamy to miałby porządku plot i czystość?

● Różnaka ●

Uładze władz miasta polecały przepust wodny przy ul. Powstańców Wlkp. (róg ul. Pułaskina). Wyborczyła się tam spora wznosa między metalową barierą a wyskokocia jedyną, wystarczającą by przesłonięto się tamteży male dziecko. Wprawdzie z tej strony nie ma chodnika ale wznosa powiększa się i niedługo trzeba będzie remontować spory kawałek jezdni. Przyjemnego spaceru po cieniu. Kto pierwszy do dziury? J.K.

● PAŃCZEC SERDECZNY ●

SKO pragnie utworzyć placówkę zajmującą się szeroko polską pomocą społeczną. W tym celu chciałbyśmy skoordynować działania wszystkich organizacji charytatywnych oraz ludzi dobrej woli. Na początek chcemy stworzyć w Lubonie bank informacji, w którym byłby rejestrowani wszyscy ludzie potrzebujący pomocy rozumianej w bardzo szerokim zakresie, od dzieci wymagających korekcji po samotnych starszych. Wiemy, że są tacy, ale jest też wielu ludzi takich, którzy taka pomoc mogą otrzymać.

Każdy człowiek jest moim bratem, ponieważ w każdym a nade wszystkim i ubogim, słabym, cierpiącym i niesprawiedliwie traktowanym, miłość musi dostrzec oblicze Chrystusa i brata, którego ma kochać i którym ma służyć" J.P.II. W związku z tym wstałbym szereg listów do właścicieli i instytucji mających rozemnie w środowisku mogących nam pomóc i wspólnie działać. Apelujemy również do Was mieszkańcy Lubonia, dostrzeżcie sygnałów gdzie pomoc jest potrzebna i zachęcamy również do działania. (P.P.R.)



Z LISTÓW DO REDAKCJI

Gdzie nasz dom? ...Przed podjęciem tej decyzji (przystąpienia do Spółdz. Miesz. "Lubonianska"-przyna) NIKT NIE POWIEDZIAŁ obarcie, jak wygląda sytuacja... Wykupa terenów pod budowę Symonowicza pani w Spółdzielni, rozkłada baradnie ręce i mówi, że to kwestia czasu a może 10 lat, a potem może zacząć się budować.... M.A.E.D.

Poniemad ten problem sygnalizuje wielu czytelników, prosimy pana Prezesa Spółdzielni "Lubonianska" o rzeczową informację. redakcja

...NIE PODOBA MI SIĘ

stwierdzenie że tylko ci, którzy kienują się w życiu etyka chrześcijańska, mogą przeciwstawiać się schematycznemu myśleniu i urzędniczym a tym samym rządzić nadzi i gonić" (z art. "Mocność od strachu" Pl. I) Jest to moim zdaniem gruba przesada. Nie tylko wyznawcy etyki chrześcijańskiej nie lekają się odpowiedzialności za swoje słowa i czyny. Aby być uczciwym człowiekiem nie potrzeba wcale być chrześcijaninem. Sład też sądzić, że nie tylko chrześcijan powinniśmy wybierać do samorządu, a przede wszystkim uczciwych i aktywnych ludzi. Ich światopogląd nich będzie ich prywatna sprawa.... M.K.

nazwisko i adres znane redakcji

Przeład Luboński miesięcznik redakcyjny przez Samorządowy Komitet Obywatelski. Adres red. Lubon, ul. Zabłokowska 62E/75. Tel. 120-425 ul. Powst. Wlkp. Za Nr 2 zamknięto 10.02.1990.

CENA 200 ZŁ

REPRODUKCYA

PRZEGLĄD I TWÓRZYŃSKI

LUBON

RD 1990

№ 3

"Nie trzeba kłaniać się okolicznościom, a prawdom każdemu, by za drzwi stały"

● RODNICA ●

Wszystkim kolegom, aby szacunekian naszymi otoczone, szanować się same. Składając życzenia wyrażamy nadzieję, że ten dzień przesłanie być siogonowym, symbolicznym kwiatkiem, a stnie się rzeczywistym pokierem wobec Waszej pracy i troski o rodzinę.

● JAKI BĘDZIE LUBON ●

To pytanie, które stawia sobie niejedyn z nas. Czy będzie to miejsce, w którym będziemy czuli się dobrze, jak u siebie. Miesto, w którym będzie czysto i zielono a sprawników nie będzie trzeba przywozić z Poznania itp. Marzeń można mieć wiele, ale jak wygląda realia? By się o tym dowiedzieć zapropowaliśmy spotkanie z twórcami "planu przetrzernego zagospodarowania" państwem wyliczonymi pracującymi dla Lubonia w tym zakresie od ponad 20 lat. Spotkanie takie odbyło się 13 lutego w urzędzie miasta. Pokrótce czego omdzieliliśmy się. Lubon to miasto nietypowe, które powstaje jakoby od tyłu. Normalnie miasto powstaje od jądra (centrum), od którego promienistnie dokonuje się rozbiudowy. Obecnie Lubon stanowi takie obrzeże uboczone przez Zabłokowo Lesek i Lubon, bez centrum miejskiego. Budowa takiego centrum planowana jest na obronnych polach Mizerki (rejon między ul. Zabłokowska a Okręży). Ma to być zabudowa wysoka na około 5 tys. mieszkań-ców z przereczaniem parterów na cele usługowo-handlowe. Planuje się też oczywiście ścieżki na zakładami chemicznymi. Przez północne tereny Lubonia przebiegać będzie autostrada wschód-zachód. Są też inne ciekawostki. Plany się też powoile marca będą wystawione do konsultacji społecznej w urzędzie miejskim. Będzie też kolejny etap i zyczeń, w której mieszkańcy mogą składać propozycje korekt czy zmian. Zachęcamy do zapoznania się z tymi planami.

● NIEBEZPIECZNE PRZESTĘPCTWO ●

Od września 1990 roku zostanie oddana mieszkańcom Lubonia nowa szkoła podstawowa nr 3. To powód do radości i satysfakcji, mimo piętrzących się trudności budowa postępować w miarę sprawnie i szybko. Nareszcie dzieci będą uczyć się w godziwych warunkach. Radość maci fakt bezdziejnej drogi do tej szkoły. Wszyscy mieszkańcy tego rejonu wiedzą, że chodzi o niefortunny przejście pod wiaduktem na ulicy Powstańców Wielkopolskich. Iście wąskie gardło, było cud chyba sprawić, że do tej pory nie było tam wypadku, oczywiście poza notorycznym spryskiwaniem blokom przetrzernów przez rozpadające samochody. Jest to wyjątkowo ruchliwy odcinek zarówno dla ruchu kołowego jak i pieszych, tedy mieszkańcy podążają na dworzec, do kościoła a dzieci na religię, do przystanku autobusowego Inii 101 i 121, a przede wszystkim do szkoły. Trasa ta będzie jeszcze bardziej uczęszczana, jak bowiem zapowiada inspektor Okulaty nowa szkoła przytulna oddatkowo dzieci zamieszkałe po drugiej stronie wiaduktu, bliżej Lubonianski.

● RODNICA ●

18 lat temu, 22 lutego 1972r. nastąpił tragiczny w skutkach wypuch w dekarzyniar-ni (WPZ). Wtedy zglnili ludzie, którzy byli i pracowali w naszym zakładzie. Czy mieli coś do powiedzenia? Czy mieli tylko podporządkowywać się nakazom wozto-rej produkcji, zaprzeczania eksportu za każdą cenę? Czy wtedy zrobiono wszystko, aby obronić człowieka pracującego i jego środowisko pracy, higieny i bezpieczeństwa oraz przetrzernienia kodeksu pracy i ustanowienia społecznego. Obrna człowieka pracującego powinna być najważniejszym zadaniem związku. (NSZJ Solidarność) aby już więcej nie powtórzyła się ta tragedia, aby człowiek był zawsze nadrzędnym dobrem i wartością. Gdyż... godzin jest robotnikowski żądaby, ale także jest tego, aby mógł w godnych warunkach pracować i żyć.

Otóż odpowiadamy:

Obecny organ założycielski - Wojewoda Poznański, przedstawił propozycję przekazania Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Ziemiaczanego (WPPZ), naszemu miastu - Luboniu. Sprawa dyskutowana była na posiedzeniu MRN w Luboniu. Gdyby tak się stało musimy wiedzieć czym są i czym będą dla miasta te zakłady. Komitet Obywatelski nie dąży do ich zamknięcia. Chcemy tylko przybliżyć stan faktyczny, gdyż okazuje się, że nawet pracownicy nie są informowani o decyzjach organów nadzórnych i utożsamiają je z życzeniami SKO. A te fakty są takie: decyzja z dn. 24 lipca 1989r., Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Ochrony Środowiska (UW - WOSGWIG)

- 1.- cofa, bez odszkodowania pozwolenie wodno-prawne z 1978r.,
- 2.- zakazuje odprowadzania ścieków do wód otwartych i do ziemi.

W uzasadnieniu czytamy, iż jest to konsekwencją decyzji z 1988r., nakazującej uporządkowanie gospodarki ściekowej pod rygorem zamknięcia zakładu.

W sierpniu 1989r., dyrekcja WPPZ odwołała się od tej decyzji do Ministerstwa Ochrony Środowiska. W styczniu tego roku Ministerstwo przysłało decyzję, w której czytamy:

1. uchyla się zakaz odprowadzania ścieków do wód otwartych i do ziemi
2. utrzymuje cofnięcie bez odszkodowania pozwolenia wodno-prawnego
3. zobowiązuje zakład do opracowania szczegółowego harmonogramu działań na rzecz ochrony środowiska - w ciągu 3 m-cy, tj. do kwietnia br.

Z rozmowy z dyr. Blachowiakiem (UW - WOSGWIG) dowiadujemy się, że WPPZ stanowi poważne zagrożenie ujęcia wody dla Poznania i może dojść do sytuacji, że wodę pitną trzeba będzie sprowadzać spod Inowrocławia. Co będzie się opłacało i komu? (Swoistym paradoksem jest, że Zakłady zużywają do swojej produkcji masę wody miejskiej). Swego czasu sprawę tą wyświetliła "Solidarność" WPPZ.

Jaka jest aktualnie sytuacja finansowa przedsiębiorstwa? Czy Zakłady są rentowne? A jeśli Zakłady przejdą pod zarząd naszego miasta to kto będzie płacił za systematyczne trucie i ile? Dlaczego dyrekcja nie informuje pracowników o sytuacji w jakiej znalazł się Zakład? Co robi Rada Pracownicza?...

A teraz jeszcze co powinniśmy wiedzieć o działającym wewnątrz WPPZ, Przedsiębiorstwie Innowacyjno-Wdrożeniowym "LUBANTA" czyli spółce aktywnej j.q.u.

Założycielami jej są:

- Edward Kudyński, (obecny dyrektor naczelny WPPZ) i Wiesława Ziółkowska - w imieniu WPPZ działają na mocy

postanowienia Bądu Rejonowego w Poznaniu z lipca 1982r., oraz uchwały Rady Pracowniczej nr 41 z lipca 1988r., - 2400 akcji imiennych,

- Marian Bęczyński - w imieniu Centr. Laborat.Przem.Ziemi. - 400 akcji,
- Leon Czajka - na rzecz "Unisco" - 400 akcji.

Prócz tych 3.200 jest jeszcze 800 akcji w posiadaniu osób fizycznych. Władzami spółki są: I.Walne Zgromadzenie; II.Rada Nadzorcza, w której skład wchodzi: E.Kudyński, M.Maczyński (WPPZ), R.Czarniecki, Z.Gucki, Z.Antecki (z-ca dyr.WPPZ), B.Jóźwiak, A.Kornacki, W.Ziółkowska; III.Zarząd w składzie: J.Kołodziejczyk dyr. zarządu (były kierownik kroc. ni WPPZ), W.Balcerek (główny technolog WPPZ), E.Echaust (były kierownik działu finansowego) jako vice dyry zarządu.

Zysk spółki podlega podziałowi na: fundusz rezerwowy i rozwój, oraz na dywidendy dla akcjonariuszy wg ilości posiadanych akcji. W związku z powyższym nasuwają się następujące pytania:

Jakie korzyści ma WPPZ z istnienia spółki? albo jakie korzyści ma Spółka z WPPZ?

Na jakich warunkach dokonywane są rozliczenia między nimi?

Ilu Spółka posiada pracowników, i którzy są jej udziałowcami?

Jaki potencjał maszynowy, transportowy itp., posiada Spółka?

Z powodu małej jasności sytuacji ekonomicznej zakładów ziemniaczanych i spółki sprawę pozostawiamy otwartą.

Swoją drogą ciekaw jestem jak Pani Poseł Wiesława Ziółkowska (która jest dyrektorem ekonomicznym WPPZ a z drugiej strony jednym z założycieli "LUBANTY" jej akcjonariuszem i członkiem Rady Nadzorczej) głosować będzie gdy pod obrady Sejmu wejdzie ustawa o przedsiębiorstwach? i co sądzi o spółkach nomenklaturowych? To tylko niewielka część pytań.

Odpowiedzi na nie powinny zainteresować pracowników obu opisywanych zakładów, mieszkańców Lubonia, a także władze miejskie.

Piotr.P.Ruszkowski

! ULICE - CZĄSTKA NASZEJ KULTURY !

Od jakiegoś czasu w całej Polsce toczy się dyskusja na temat zmian nazw ulic, szkół, zakładów pracy...

Postulaty w tej sprawie wysuwają, również mieszkańcy Lubonia.

Od piętnastu dni Polski Ludowej stosunek do dziedzictwa uwikłany był w walkę ideologiczną i polityczną. Jedną z cech stalinizmu była bowiem ignorancja a nawet pogarda dla niektórych faktów historii, częste przemoczenie, świadome zapomnienie, przejawiało się to również na szeroka skalę w zastępowaniu starych

tradycyjnych, nawet historycznych i zabytkowych nazw nowymi. Ideologia zstąpiła również na ulice naszego miasta. Czas zmienić te decyzje, wrócić do nazw dawnych jeśli jeszcze funkcjonują i posługują się nimi mieszkańcy, lub przypięć sobie tych naprawdę zasłużonych - nazwisk nie brakuje.

Zmiany te mają swoich zwolenników i przeciwników. Najczęstszy argument oponentów streszcza się w pytaniu, czy w dobie takiego kryzysu stać nas na tak kosztowne gesty?

Oczywiście koszty będą, choć niewielkie (zamiana się w kosztach tablic). Natomiast any dowodów osobistych, ksiąg

żytych itd. będą przebiegały i tak

zależnie w związku ze zmianą godła i PFL na RP, dlatego uważamy, że należałoby

zdażyć i zrobić to przy okazji. Np. w tej chwili wstrzymano druk nowych książek

telefonicznych czekając na zatwierdzone już propozycje. Mówi się, że to drobiazgi,

ale jakże ważne i nośne. Z tych właśnie drobiazgów składa się życie. To przecież

cząstka naszej kultury, historii. Jak mają się uczyć jej nasze dzieci, których

indoktrynowana edukacja zaczyna się od wyczerpania życiorysu wątpliwego patrona i

pokłonu przed sztandarem z jego imieniem. Należy zakończyć tę sprawę raz na zawsze,

tak by po latach nie nazwano nas dyletantami kultury i ignorantami

historii.

Propozycje zmian nazw ulic wysunięte przez

Towarzystwo Miłośników m. Lubonia i Samorządowy Komitet Obywatelski:

~~Armii Czerwonej - Stanisław Dobrowolskiego/~~

/Kasprzaka - Stanisław Staszica (przedłużenie), /Skóry - Marcina Rożka/, /22 lipca

- Armii Krajowej/, ~~Armii~~

~~Poznań/, /Hiberna - Florjana Marciniaka/,~~

/Dąbrowskiego - gen. Henryka Dąbrowskiego/,

/Świerczewskiego - 3 Maja/, /Lemańskiego -

Smoka/, /D. Panka - Demizota/, /Walki

tych - gen. Dezyderyego Chłapowskiego/,

~~owowskiego - Wincentego Witosa/,~~

/Formalskiej - Czajkows/, /Okrzei - Józefa

Piłsudskiego/, ~~Waw~~, ~~Stanisław~~

~~Streżek/, /Stalingradzka - Niepodległość/,~~

~~Janke - Krasickiego - Ignacego~~

~~Krasickiego/, /Nowotki - ks. Teodora Noga-~~

~~ty - /Marcelińskiego - Józefa Rivettiego/,~~

/Faustana - Arkadego Fiedlera/, /Kozłińskiego - gen. Hallera/, /Mazurka - Raczyń-

skich/, /Pasikowskiego - Henryka Wieniaw

skiego/, /Rutkowskiego - Józefa Kostrzew

skiego/, /Hanki Sawickiej - Heleny Szaf

ran/, /Buczka - Ignacego Paderewskiego/,

/Migali - Hipolita Cegielskiego/.

A.A.T.

Przegląd Luboński miesięcznik redagowany

przez Samorządowy Komitet Obywatelski.

Adres red. Luboń, ul. Żabikowska 62E/23

lub tel. 130-423 ul. Powst. Wlkp. Za

Nr 2 zamknięto 10.02.1990r.

§ SIEWCA §

W pejzażu każdego miasta jest coś, co czyni je charakterystycznym, wyróżnia je spośród innych, nadaje mu specyficzny klimat, nawet urok. Oczywiście łączy się to z istnieniem różnych stref funkcjonalnych: mieszkalnej, przemysłowej, kulturowej. W przewodnikach turystycznych, nasze miasto określono jednoznacznie jako przemysłowe, a więc fabryki, kominy i ...uciążliwości, które wszyscy znamy.

Zyjący w cieniu Poznania, rozległy, zdeintegrowany Luboń, ma jednak kilka takich ciekawych obiektów. Jednym z nich jest, choć zapominamy dziś, acynteresujący pomnik "Siewca". Niegdyś, jak wspominają z sentymentem starzy mieszkańcy Lubonia, stojący w zadbany parku, stał - wżł centralny punkt, nie miasta jeszcze, ale fabrycznej gminy Luboń.

Do niego nawiązuje retoryka tej niepospolitej rzeźby. Z jednej strony odnosi się bowiem Siewca do lubońskiej tradycji współpracy przemysł z rolnictwem, a przede wszystkim personifikuje ethos pracy, a więc wartość ponadczasową, szczególnie dziś tak aktualną.

Naszym czytelnikom należy się parę słów o Marcinie Rożku, twórcy tego niepospolitego obiektu.

Nie bez powodu motto dzisiejszego numeru naszej gazety zostało zaczerpnięte z listu artysty pisanego do przyjaciół "ku pokrzepieniu serc", podczas uwięzienia go w osławionym Forcie VII, skąd za odmowę wykonania portretu Hitlera, został wywieziony do Oświęcimia, gdzie zginął w 1944r.

Niepospolita to postać Marcin Rożek, gorący patriota, powstaniec wielkopolski, a nade wszystko artysta, obdarzony rzetelnym talentem, stojącym w rzędzie najwybitniejszych swojej epoki.

Wiele jego dzieł z uwagi na swój narodowy, patriotyczny charakter, zostało zniszczone przez hitlerowców. Taki los spotkał słynny pomnik Serca Jezusowego, pomnik Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, Powstańców Wlkp. w Szarotkach oraz wiele innych rozsypanych po Wielkopolsce. Siewca ocalał.

A.A.T.

Łamy naszej gazety są otwarte również dla prezentacji różnych poglądów politycznych mieszkańców Lubonia, w związku z tym zamieszczamy poniżej artykuł jeden z członków LPR.

§ NA PRAWICY §

"W najbliższych wolnych wyborach powszechnych, w walce o władzę rymalizować będą ze sobą wyłącznie partie polityczne, wymawiając własnych liderów i konkurencyjne programy..." Lech Wałęsa (mowa o wyborach do Sejmu i Senatu red.). Naród odrzucił totalitaryzm ale czy komunizm?